



Nadzieja na spotkanie ze sobą

II Niedziela Adwentu

Modlitwę zacznij od znaku krzyża i chwili zatrzymania. Uświadom sobie, że oddychasz, że są w Tobie jakieś uczucia, że przez Twoją głowę przebiegają myśli. Nie próbuj tego wszystkiego nazywać, jedynie zauważ i trwaj w dalej w ciszy i uważności. Poproś teraz Ducha Świętego, by Cię prowadził, uzdalniał do bezinteresowności na modlitwie i przyjęcie tego, co Bóg chce Ci podarować.

Przeczytaj teraz zaproponowany fragment/zdanie biblijne. Kilka razy, tak, by zaspokoić Twój umysł i by to Słowo mogło dotrzeć do Twojego serca. Miej w pamięci fakt, że Boże Słowo jest posłane z konkretną łaską i nie wraca do Boga, zanim nie uczyni tego, co Bóg zamierzył.

„Podnieś się, Jeruzalem! Stań na miejscu wysokim, spojrzysz na wschód, zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu, rozradowane, że Bóg o nich pamiętał. Wyszli od ciebie pieszo, pędzeni przez wrogów, a Bóg przyprowadzi ich niesionych z chwałą, jakby na tronie królewskim. Albowiem postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, pagórki odwieczne, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w chwale Pana”. /Ba 5, 5-7/

„Odmień znowu nasz los, Panie, jak odmieniasz strumienie na Południu. Ci, którzy we łzach sieją, żąć będą w radości. Idą i płaczą niosąc ziarno na zasiew, Lecz powrócą z radością niosąc swoje snopy.” /Ps 126, 4-6/

„Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi ożywiony miłością Chrystusa Jezusa. A modłę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napelnieni plonem sprawiedliwości, nabytym przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga”. /Flp 1, 6.8-11/

Poproś teraz o **łaskę przyjęcia daru wiary, nadziei i miłości.**

1.Obraz gromadzenia dzieci ze wszystkich stron świata, wracających do domu, to jak powrót do siebie samego. Przy szybkim tempie codzienności, żyjemy w dużym rozproszeniu, wiele spraw odciąga nas od samych siebie. Brakuje nam zatrzymania, skupienia myśli, wyciszenia. A Bóg zapewnia mnie dzisiaj, że Jemu zależy na moim scaleniu, że On dając mi Adwent, przygotowuje moją drogę powrotu do siebie. Chcę zaufać temu Słowu! Dziś, w Adwentową Niedzielę mam szansę spotkać się z Nim w sobie, poświęcić czas na uporządkowanie myśli, głęboki oddech, zwolnienie tempa. Jeśli nie dziś, to kiedy?

2.Ufność u św. Pawła łączy się z tęsknotą. Adwent w swoim oczekiwaniu, czuwaniu jest przeniknięty tym uczuciem. Tęsknota wypływa z miłości, a karmi się nadzieją spotkania. Jak ja przeżywam

tęsknotę? Czy jest to uczucie, które mnie zapala do większej miłości, czy raczej przeszkadza w życiu tu i teraz? Za kim, czym dzisiaj tęsknię? Czy moje czekanie na przyjście Jezusa mogę nazwać tęsknotą?

3.Psalm 126 jest zwornikiem dzisiejszych czytań. Bóg jest Bogiem Jedynym, działającym cuda. On ma moc odmienić największą rozpacz w jasny dzień. Pozostanę ze słowami Psalmu polecając Bogu moje trudne sprawy...

Na zakończenie modlitwy spróbuj zobaczyć, co zostawia w Tobie ten czas. Jakie uczucia, myśli, decyzje? Podziękuj Bogu za to, czym Cię obdarował podczas tego spotkania z Nim.

Odmów modlitwę: **Chwała Ojcu...** i zakończ znakiem krzyża.

Zachęcamy, byś zrobił krótką refleksję po modlitwie. Byś zapisał sobie jakieś szczególne poruszenia, czy myśli. Niech to będzie taki swoisty dziennik duchowy z tych rekolekcji. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi, ścieżki, po których On idzie z Tobą przez życie.